

Temat: Obraz szlachty polskiej w „Panu Tadeuszu” (2 godz.)

1. Skąd się wzięła szlachta?
2. Prezentacja hierarchii szlachty Soplicowa.
3. Charakterystyka wybranych przedstawicieli.
4. Jacek Soplica jako bohater romantyczny.
5. Analiza sporu Asesora z Rejtem o Kusego.
6. Tradycje szlacheckie.

Ad.1

Szlachta wzięła się z rycerstwa. Pamiętamy, że w średniowieczu najwyższą świecką klasę społeczną stanowili rycerze, którzy posiadali swój herb, zawołanie, byli na rycerzy pasowani i swoje rycerstwo dziedziczyli po ojcu. Rycerzem mógł być tylko syn rycerski, chyba że jakiś człowiek wielce się zasłużył, np. w walce, i otrzymał w nagrodę rycerstwo od władcy (był nobilitowany).

· Z tychże rycerzy zaczęła się u schyłku średniowiecza wyodrębniać szlachta – stan społeczny, grupa ludzi podobnych do siebie, bo wysoko urodzonych, posiadających herb, historię swojego rycerskiego rodu, majątek – i związane z tym przywileje.

· To przywileje wyróżniły szlachtę z całego społeczeństwa najbardziej – bo co wolno było, co przysługiwało szlachcicom – nie należało się już zwykłym mieszczanom czy chłopstwu. I tak szlachta wyodrębniła się w Polsce w XIV i XV wieku, a siłą dominującą stała się w wieku XVI, bo wtedy ukształtował się w Rzeczypospolitej ustrój demokracji szlacheckiej.

Wiek XVII i XVIII – aż do rozbiorów – to czasy Rzeczypospolitej szlacheckiej, stulecia, w których szlachta rządziła, zdobywała coraz to nowe przywileje i utrzymywała swoją tradycję. Rozbiory (koniec XVIII wieku) zakończyły czasy świetności szlachty polskiej, bo zakończyły byt Polski, ale to szlachta pod zaborami ocaliła tradycje narodowe, miłość i pamięć ojczyzny.

To ona wciąż wzywała do powstań przeciw zaborcy. Z drugiej strony historycy obwiniają szlachtę o to, że swoją egoistyczną polityką w wiekach XVII i XVIII do tych rozbiorów doprowadziła. Otóż, pamiętając i rozmawiając o szlachcie polskiej, wciąż będziemy mieć do czynienia z dwoistością ocen. Z jednej strony – szlachta to tradycja naszego narodu i siła przetrwania, z drugiej egoizm, pycha. Z jednej strony – patriotyzm, z drugiej – przekupstwo i przekonanie o własnej wartości. Literatura także daje portrety niejednoznaczne.

Najsilniejszą pozycję miała szlachta średniozamożna w wieku XVI. Szybko jednak szlachta rozwarstwiła się w zależności od posiadanego majątku i zaczęła się między sobą różnić.

· W XVII – wzmocniła się magnateria, ze względów gospodarczych. Na skutek wojen szlachta ziemiańska będzie ubożać, częściowo stanie się narzędziem w rękę magnaterii. W wieku XVIII szlachta ziemiańska jest wciąż silna, ale istnieje już oligarchia magnacka.

· W wieku XIX, po zaborach, po powstaniach, po konfiskacie majątków rodzi się nowe zjawisko: szlachta, pozbawiona majątków ziemskich, musi utrzymać się w inny sposób. Wykorzystuje swoje wykształcenie, intelekt. Tak narodzi się nowa klasa społeczna: inteligencja.

• **Magnateria** – najbogatsi, będzie stanowić polską arystokrację, sprawować najwyższe urzędy, brać przykład z europejskich dworów, mieszkać w pałacach.

• **Szlachta średniozamożna** – rdzeń szlachty polskiej, pielęgnująca tradycję, mieszkająca w wiejskich siedzibach, zwana ziemiaństwem.

• **Szlachta zaściankowa** – inaczej zagrodowa. Biedniejsza, mieszkająca w zaściankach – małych wsiach, nieposiadająca poddanych chłopów. Ta szlachta miała wprawdzie przywileje, głosowała na sejmikach, ale sama wykonywała prace w polu i żyła podobnie jak chłopstwo.

Gołota – zwana też szlachcią brukową. Nie posiadała ziemi, osiadła w miastach, handlowała, szła na służbę do magnaterii lub zajmowała się rzemiosłem. Gołota nie miała wszystkich praw (np. nietykalności osobistej i prawa do urzędów), ale uczestniczyła w sejmach i sejmikach, głosując według potrzeb swoich magnatów – chlebobawców.

Ad.2

Obraz szlachty jest w *Panu Tadeuszu* bogaty w szczegóły i różne typy konkretnych postaci reprezentujących w utworze ten stan. Szlachciami są przecież zarówno Soplice, Hrabia, Podkomorzostwo, jaki i Gerwazy z Protazy oraz Dobrzyńscy i im podobni szlachcice zaściankowi. O tym, jakie środowisko będzie ukazane w eposie świadczy już sam podtytuł dzieła, w którym czytamy o „historii szlacheckiej”.

Obraz tej warstwy społecznej jest bardzo zróżnicowany – występują tu przedstawiciele:

- arystokracji (Hrabia), zamożnego ziemiaństwa (Soplicowie),
- szlachty sprawującej urzędy (Rejtan, Asesor, Gerwazy),
- szlachty zaściankowej (zaścianek Dobrzyńskich), której styl życia w niczym nie odbiegał od zwykłego, chłopskiego bytowania, poza tym, że szlachcianki peły w rękawiczkach.
- Mimo wad i licznych przywar portret szlachty zawarty w *Panu Tadeuszu* jest jednak sielankowy. Trudno znaleźć wśród szeregu świetnie zindywidualizowanych osób postać wyraźnie negatywną, antypatyczną lub odpychającą.
- Na przykład Stolnik Horeszko – niby pyszny, zadufany w sobie magnat, a jednak patriota, wróg zaborcy.
- Podobnie mściwy Gerwazy – okrutny, lecz wierny swojemu panu, także patriota, waleczny i odważny.
- Asesor i Rejent – dwa okazy kłótności są w swoich psich afektach sympatyczni i nieszkodliwi.
- Telimena – kokietka z manią petersburską jest oryginalna, kobieca i bawi towarzystwo.
- Dziwak Hrabia – jest także romantykiem z manierą – budzi pobłażliwe współczucie i sympatię.
- W ostatecznym rozrachunku wychodzi na to, że dwie najlepsze postacie: Tadeusz i Zosia, w swojej doskonałości są po prostu najnudniejsze!
- Każda z postaci, mimo przynależności do tej samej kultury i tradycji, została obdarzona rysem indywidualizmu dzięki przypisaniu jej jakiegoś charakterystycznego rekwizytu, gestu czy powiedzonka.
- I tak na przykład Gerwazego rozpoznajemy po zwrocie „mopanku”.
- Hrabiego po białym surducie i dżokejach.
- Podkomorzy używa tabakiery, Jankiel gra na cymbałach, a nieodłącznym rekwizytem Wojskiego jest bawoli róg.
- Świat utworu wypełniają postacie niezwykle barwne, oryginalne. Mimo swoich wad budzą sympatię, sam narrator patrzy na nie z przymrużeniem oka, albowiem świat szlachecki, jaki oglądamy w *Panu Tadeuszu*, jest światem, który odchodzi, mija wraz ze swoją epoką, dlatego tak często używa autor w utworze słowa „ostatni”
- ostatni klucznik,
- ostatni woźny trybunału,
- ostatni, co tak poloneza wodzi,
- ostatni zajazd na Litwie.

Ad.3

Portret szlachty polskiej zawarty w *Panu Tadeuszu* sprawia wrażenie sielankowego, choć bohaterowie eposu nie są wcale ludźmi bez wad, np. Gerwazy Rębajło jest uparty, mściwy i nieustępliwy, Asesor – kłótniwy i zapalczywy, Maciek Dobrzyński – również krewki, w gorącej wodzie kąpany. Długo można by wymieniać wady i słabości bohaterów... Tadeusz i Zosia to zdecydowanie postacie najnudniejsze! Jednak to nie Jacek Soplica ani tytułowy Tadeusz są głównymi bohaterami dzieła! Bohaterem zbiorowym jest cała szlachta polska, a umieszczenie w tytule *Tadeusza* jest swego rodzaju grą z czytelnikiem. Jak inaczej wytłumaczyć, że raczej bezbarwny, czasem tępowy młody Soplica jest tytułowym bohaterem dzieła? Tadeusz nie jest tu wcale pierwszoplanową postacią – jest reprezentantem całej szlachty polskiej i dlatego nosi tak mało cech indywidualnych.

Tadeusz Soplica, choć to człowiek uczciwy, patriota, nie jest wielką indywidualnością. Jacek Soplica nie mógł jednak być głównym bohaterem dzieła, choć to ciekawa postać – bo jego dzieje są przeszłością, dawną historią przytoczoną dla wyjaśnienia wypadków.

Mickiewicz prezentuje przekrój przez różne warstwy szlachty polskiej (bowiem to środowisko wcale nie było jednolite). Mamy więc reprezentantów magnaterii (ród Horeszków), arystokracji (Hrabia), szlachty ziemiańskiej (Soplicowie), szlachty urzędniczej (Rejent, Asesor, Wojski) i szlachty zaściankowej (Dobrzyńscy).

Ad.4

Pierwszy etap – młodości bohatera – odbiega od typowego układu. Soplica jest zawadiaką, hula, bierze udział w sejmikach – zupełnie nie pasuje do portretu uduchowionego, samotnego, wrażliwego poety. Lecz miłość Jacka do Ewy Horeszkówny jest nieszczęśliwa. Uczucie nie może zrealizować się w małżeństwie.

- W życiu Jacka Soplidy dokonuje się metamorfoza, lecz nie tyle po odmowie przez Horeszków ręki Ewy, co po nieszczęsnym, niemal przypadkowym zabójstwie Horeszki. Soplica przemienia się w Księdza Robaka (przeistoczenie zaznaczone zmianą imienia).
- Jako Ksiądz Robak bohater reprezentuje wiele cech romantycznych. Teraz jest samotny, waleczny, tajemniczy, jest bojownikiem o sprawę kraju, działa w ukryciu. Lecz nie działa jednostkowo, nie bierze całej idei wyzwolenia na siebie, przeciwnie, jego działalność jest racjonalna, jest jednym z wielu emisariuszy, przygotowuje powstanie na Litwie.
- Poza tym nietypowa dla bohatera romantycznego jest skromność Księdza Robaka – nie ma tu cienia „wywyższenia się ponad tłumy”, przeciwnie, jest głęboka pokora i szczerą pokutą.
- Fakt, że Jacek Soplica zawarł małżeństwo i miał syna także niezbyt pasuje do schematu.

Podsumowując, można stwierdzić, że Jacek Soplica ma wiele cech bohatera romantycznego (nieszczęśliwa miłość, czyn moralnie niejednoznaczny, metamorfoza, zmiana imienia, samotność, tajemniczość, walka o sprawę kraju, poświęcenie własnego życia dla idei). Ma też jednak cechy nietypowe – przede wszystkim umiejętność racjonalnego działania.

Ad.5

Postaci te odmalowane są niezwykle barwnie i humorystycznie. Istota komizmu ich permanentnego sporu tkwi przede wszystkim w ciągłym jego trwaniu, a także w powtarzalności motywów. Nie jest to bowiem spór o Kusego i Sokoła, czy o większe zalety Sagalasówki lub Sanguszówki (strzelb Rejenta i Asesora), ale spór w ogóle.

Generalizując, można by uznać, że rywalizują oni ze sobą o honor i tytuł lepszego myśliwego. Jednak żaden z nich tak naprawdę na ten tytuł nie zasługuje. Dobrze ilustruje to scena zabicia niedźwiedzia, gdzie jeden przez drugiego skłonni są sobie przypisać ten chlubny czyn, a ostatecznie okazuje się, że nie udało się ani jednemu, ani drugiemu. W tym również przejawia się komizm sporu – Mickiewicz tak konstruuje sytuację, aby obnażyć w nich faktyczną mierność i niemoc obu mężczyzn.

Tak też zbudowany jest wątek sporu dotyczący Kusego i Sokoła. Wielokrotne jałowe dysputy, podczas których zarówno Rejent, jak i Asesor chwala zwinność, węch, i inne tego typu przymioty swoich pupili, w momencie rzeczywistej konfrontacji okazują się nieprzystające. Rozdrażnienie, w jakie wpadają obaj myśliwi po nieudanym szczuciu zająca przeradza się w upokorzenie, kiedy stają się przedmiotem drwin:

**Rejent spuścił ku piersiom zasepione czoło,
Asesor rzucał okiem, ale niewesoło,
Potem zaczęli oba słuchaczom wywodzić:
Jak ich charty bez smycza nie nawykły chodzić, (...)
Mądrze rzecz wyluszczały szczerwacze doświadczeni;
Myśliwi z tych mów wiele mogliby korzystać,
Lecz nie słuchali pilnie; ci zaczęli świstać,
Ci śmiać się w głos, ci, mając niedźwiedzia w pamięci,
Gadali o nim, świeżą obławą zajęci.**

Wiele do ukazania komizmu owego sporu wnosi także komentarz Wojskiego, który jako doświadczony myśliwy nie godzi się przewodzić polowaniu na zająca, mającemu rozstrzygnąć spór ostatecznie. Decyzje swą motywuje on pogardą, jaką żywi do tak mało „szlacheckiego”, wartego polowania zwierzęcia. Wskazuje tym samym nieadekwatność zawziętości sporu do jego rzeczywistej słuszności.

Komiczność sytuacji z udziałem Asesora i Rejenta jest najczęściej uwidaczniana poprzez komentarze Wojskiego. Z jego perspektywy ukazuje nam poeta śmieszność zapalczywości obu stron sporu. On również wskazuje, że spory takie zdarzają się co jakiś czas. Na potwierdzenie swoich słów przytacza historię o Domejce i Dowejce. Opowieść, zakończona zabawną pointą, odbiera wiele z „patosu” i doniosłości zwady między urzędnikami. Gotowi bronić swojego zdania w walce na śmierć i życie wydawać się zaczynają przesadnie rozentuzjasmowani zapaleńcami, budzącymi pobłażliwy uśmiech na twarzach obserwatorów sporu.

Podkreśleniem jałowości owej długotrwałej i żywiołowej kłótni jest... jej zakończenie. Wprawdzie pozornie wszystko okazuje się być w jak największym porządku – oba charty rzeczywiście spisują się tak wyśmienicie, jak o tym świadczyli właściciele. Sąd Wojskiego kończy sprawę ku obopólnemu i ogólnemu zadowoleniu. Poeta jednak nie nobilituje swoich postaci. Rozwiązanie sporu opatrzył bowiem nutką niepewności – sugerując, że było ono rezultatem fortelu Wojskiego, który miał w tym celu specjalnie wyhodować „udomowionego” szaraka. Tym samym nawet w zakończeniu czytelnik zmuszony jest uśmiechnąć się z dobrotliwym pobłażaniem i politowaniem nad zasadnością całego sporu.

Rodzaje zwyczajów i obyczajów szlacheckich opisanych w "Panu Tadeuszu"

1. Siadanie do stołu według starszeństwa i klasy

Księga I.

Gospodarstwo

Goście weszli w porządku i stanęli kołem;
Podkomorzy najwyższe brał miejsce za stołem;
Z wieku mu i z urzędu ten zaszczyt należy.
Idąc, kłaniał się damom, starcom i młodzieży.
Przy nim stał kwestarz, Sędzia tuż przy Bernardynie.
Bernardyn zmówił krótki pacierz po łacinie.

Mężczyznom dano wódkę; wtenczas wszyscy siedli
I chołodziec litewski, milcząc, żwawo jedli.
Pan Tadeusz, choć młodzik, ale prawem gościa
Wysoko siadł przy damach obok Jegomościa;
Między nim i stryjaskiem jedno pozostało
Puste miejsce, jak gdyby na kogoś czekało.
Stryj nieraz na to miejsce i na drzwi poglądał,
Jakby czyjegoś przyjscia był pewny i żądał.
I Tadeusz wzrok stryja ku drzwiom odprowadzał,
I z nim na miejscu pustem oczy swe osadzał.
Dziwna rzecz! Miejsca wkoło są siedzeniem dziewic,
Na które mógłby spojrzeć bez wstydu królewic,

Wszystkie zacie zrodzone, każda młoda, ładna;
Tadeusz tam pogląda, gdzie nie siedzi żadna.
To miejsce jest zagadką, młódź lubi zagadki;
Roztargniony, do swojej nadobnej sąsiadki
Ledwo słów kilka wyrzekł, do Podkomorzanki;
Nie zmienia jej talerzów, nie nalewa szklanki
I panien nie zabawia przez rozmowy grzeczne,
Z których by wychowanie poznano stołeczne;
To jedno puste miejsce nęci go i mami...
Już nie puste, bo on je napełnił myślami.
Po tem miejscu biegało domysłów tysiące,

Jak po deszczu żabki na samotnej łące;
Śród nich jedna króluje postać, jak w pogodę
Lilia jezior skroń białą wznosząca nad wodę.
Dano trzecią potrawę. Wtem pan Podkomorzy,
Wlawszy kropelkę wina w szklankę panny Róży,
A młodziej przysunąwszy z talerzem ogórki,
Rzekł: „Muszę ja wam służyć, moje panny córki,
Choć stary i niezgrabny”. Zatem się rzuciło
Kilku młodych do stołu i pannom służyło.

1. Uroczysty obrzęd zaślubin
2. Rozstrzyganie sporów szlachecko-magnackich przez specjalne zjazdy
3. Czarna polewka - jako niezgoda na zamążpójście
4. Tańcem rozpoczynającym i kończącym uroczystości był polonez
5. Polowanie z nagonką, bigosem i grą na rogu
6. Staranne prowadzenie gospodarstwa
7. Rozpoczynanie pracy na polu wraz ze wschodem słońca, kończenie wraz z zachodem.

8. Gościnność gospodarzy
9. Zakaz pokazywania dziewczyn do lat 14 w towarzystwie
10. Służenie kobietom przy stole, zaopatrywanie w jedzenie i zabawianie
11. Wyrażanie szacunku wobec osób starszych, kobiet i rodziców
12. Pojedynkowanie się
13. Zwoływanie sejmików szlacheckich
14. Śpiewanie patriotycznych pieśni
15. Do podanych zwyczajów szlacheckich podaj właściwe cytaty.